

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Robert Bury
Sędziowie:	SO Violetta Osińska SO Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C.**

**przeciwko A. H.**

o uznanie czynności prawnej w postaci umowy z dnia 25 sierpnia 2011 roku za bezskuteczną wobec wierzyciela Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C.

na skutek apelacji wniesionej przez powoda Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w C. od wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 11 sierpnia 2014 roku, sygn. akt I C 552/13

1. Zmienia zaskarżony wyrok w taki sposób, że:

a. w pkt I - uznaje za bezskuteczną wobec powódki Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C. umowę sprzedaży z dnia 25 sierpnia 2011 r. zawartą przez dłużniczkę S. W. z pozwaną A. H., a dotyczącą lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w M. na ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), zawartą przed notariuszem G. M. prowadzącym Kancelarię Notarialną w D. (Rep. A nr (...)) celem zaspokojenia wierzytelności powódki wobec S. W. opisanej:

i. wyrokiem Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 21 lipca 2011 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 254/10, tj. co do wierzytelności w kwocie 16 111 (szesnastu tysięcy stu jedenastu) złotych i 60 (sześćdziesięciu) groszy, z ustawowymi odsetkami 13% w stosunku rocznym od 31 marca 2009 r. od kwoty 13 533 (trzynastu tysięcy pięciuset trzydziestu trzech) złotych i 60 (sześćdziesięciu) groszy oraz wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 25 maja 2012 r. w sprawie o sygn. akt II Ca 84/12, tj. co do kwoty 1272 (jednego tysiąca dwustu siedemdziesięciu dwóch) złotych,

ii. wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt I C 1020/10, tj. co do kwoty 2826 (dwóch tysięcy osmiuset dwudziestu sześciu) złotych,

(...). postanowieniem Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 13 września 2011 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I Co 1264/12, tj. co do kwoty 117 (stu siedemnastu) złotych,

b. w pkt II oddala powództwo w pozostałej części,

c. dodaje pkt III o brzmieniu - zasądza od pozwanej A. H. na rzecz powódki Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C. tytułem kosztów procesu kwotę 3729 (trzech tysięcy siedmiuset dwudziestu dziewięciu) złotych,

2. Zasądza od pozwanej na rzecz powódki tytułem kosztów postępowania apelacyjnego kwotę 2512 (dwóch tysięcy pięciuset dwunastu) złotych.

#### **Uzasadnienie wyroku z dnia 8 maja 2015 r.:**

**Powódka Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w C.** domagała się uznania za bezskuteczną wobec niej jako wierzyciela czynności prawnej dotyczącej sprzedaży przez dłużniczkę S. W. na rzecz pozwanej A. H. w dniu 25 sierpnia 2011 r. prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w M. na ul. (...).

**Pozwana A. H.** wносиła o oddalenie powództwa kwestionując zasadność żądania.

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od powódki na rzecz pozwanej tytułem kosztów postępowania kwotę 30 złotych.

W dniu 25 sierpnia 2011 r. S. W. zbyła na rzecz pozwanej za kwotę 45 tys. zł. prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w M. na ul. (...). Do ustanowienia prawa odrębnej własności tego lokalu doszło w dniu 9 sierpnia 2011 r. na wniosek S. W. będącej członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C.. W okresie wcześniejszym wskazany lokal, należący do zasobów mieszkaniowych powódki, dłużniczka zajmowała na zasadzie spółdzielczego prawa do lokalu.

Powódka w związku ze sprzedażą lokalu na rzecz dłużniczki nie dokonywała zabezpieczenia przysługujących jej wobec niej należności ani w formie obligacyjnej ani rzeczowej.

Pozwanej nie łączą z dłużniczką bliższe więzy rodzinne ani osobiste. Pozwana nie utrzymywała też z nią żadnych bezpośrednich kontaktów.

Nieżyjący obecnie brat pozwanej pozostawał do 2010 r. w związku małżeńskim z córką dłużniczki. Zamieszkiwał on wraz z żoną w lokalu dłużniczki planując wybudowanie własnego domu.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym kwestionowaną sprzedaż lokal wynajmowała od dłużniczki matka powódki.

Dłużniczka nosiła się początkowo z zamiarem sprzedaży lokalu na rzecz brata pozwanej, ale decyzje te zmieniła w okresie jego choroby na skutek sugestii ojca powódki

S. W. nie informowała pozwanej o swoich zobowiązaniach wobec Spółdzielni. Pozwana i dłużniczka nie rozmawiały z sobą na ten temat przed nabyciem lokalu ani też pozwana nie uzyskała tego rodzaju wiadomości z innych źródeł, poza niesprawdzonymi, zasłyszonymi i nieskonkretyzowanymi informacjami o tym, że dłużniczka pracując w spółdzielni zadłużyła się.

Na podstawie danych ujawnionych w księdze wieczystej pozwana przyjęła, że brak jest należności, które obciążały by ją jako nabywcę lokalu i zdecydowała się na jego zakup. Natomiast nie zasięgała w spółdzielni dodatkowych informacji o ewentualnych obciążających lokal zobowiązaniach dłużniczki lub prowadzonych przeciwko niej postępowaniach sądowych lub egzekucyjnych.

Sąd Rejonowy ustalił, iż S. W. posiada wobec powódki zobowiązania pieniężne stwierdzone orzeczeniami wydanymi przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawach II Ca 933/04; II Ca 84/12 i I C 1020/10, oraz Sąd Rejonowy w Gryfinie w sprawach I C 256/03; I C 254/10; I Co 1584/07 i I Co 1264/12. Zobowiązania te opiewają na łączną kwotę ponad 33 705 zł.

W dacie sprzedaży lokalu na rzecz pozwanej ich wartość wynosiła 22 014, 62 zł., przy czym wyrok wydany w dniu 21 lipca 2011r. w sprawie IC 254/10, w którym zasądzono na rzecz powódki kwotę 13 533,60 zł. wraz z kosztami procesu nie był jeszcze w tym czasie prawomocny. Prowadzona przeciwko dłużniczce egzekucja należności pozostaje jak dotychczas bezskuteczna. Pierwotnie wdrożone postępowanie egzekucyjne na wniosek wierzyciela zostało zawieszona i skutek nie podjęcia go w ustawowym terminie uległo w 2009 r. umorzeniu a ponowna egzekucja zainicjowana została w 2011 r. i jest prowadzona do chwili obecnej pod sygnaturą Km 1727/11. Wszczęte przez powódkę w 2012r. postępowanie o wyjawienie majątku nie doprowadziło do wykrycia żadnych przedmiotów lub praw pozwalających na uzyskanie efektywnego zaspokojenia. Dłużniczka nie wykonuje zatrudnienia, nie ma stałych dochodów i pozostaje na utrzymaniu córki, u której obecnie zamieszkuje. Nie jest w stanie efektywnie wywiązać się z powinności zapłaty zadłużenia wobec powódki.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy powództwo uznał za niezasadne. Przyjmując, iż kwalifikacja wskazanej w pozwie czynności sprzedaży lokalu z dnia 25 sierpnia 2011 na rzecz pozwanej jako czynności powodującej pokrzywdzenie wierzyciela (527 § 2 k.c.) nie nasuwa większych zastrzeżeń Sąd Rejonowy uznał jednak, iż powódka nie wykazała, aby pozwana wiedziała o działaniu przez dłużniczkę ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Jednocześnie Sąd ten uznał, że powódka nie może w tym zakresie skorzystać z domniemania ustanowionego w art. 527 § 3 k.c. ponieważ fakt istnienia stosunku bliskości o jakim mowa w tym przepisie między dłużniczką a pozwana nie został należyście wykazany. W ocenie Sądu Rejonowego między dłużniczką a pozwaną istniał stan „bardzo odległego powinowactwa”, lecz stan bliskości winien być postrzegany poprzez pryzmat faktycznych relacji polegających na utrzymywaniu bliskich osobistych, wzajemnych kontaktów, które są podstawą do uzyskania ewentualnej wiedzy o sytuacji majątkowej dłużnika i motywach określonych jego decyzji w sprawach majątkowych. Sąd I instancji uznał, iż tego rodzaju kontaktów osobistych pozwana z dłużniczką nie utrzymywała.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie został ponadto skutecznie przeprowadzony dowód kluczowej dla rozstrzygnięcia przesłanki zobowiązania pozwanej warunkującej możliwość zaskarżenia czynności jaką jest wiedza o działaniu przez dłużniczkę w zamiarze pokrzywdzenia wierzyciela. Wbrew twierdzeniom powódki nie ma podstaw do przyjęcia by pozwana dysponowała taką wiedzą i świadomością oraz przy dołożeniu należytej staranności mogła ja uzyskać. W szczególności podstaw do takiego stwierdzenia nie dają relacje B. M. i S. W., zaś co do zasady nabycie określonego przedmiotu majątkowego od dłużnika przez osobę trzecią działającą w dobrej wierze jest chronione przez prawo.

W ocenie Sądu Rejonowego niebagatelne znaczenia ma tu towarzysząca nabyciu lokalu wiedza pozwanej o tym, że niespełna 16 dni temu to właśnie powódka osobiście sprzedała lokal dłużniczce uzyskując z tego tytułu stosowny ekwiwalent, podczas gdy zbyte prawo własności nie zostało obciążone na jego rzecz żadnymi zabezpieczeniami, zastrzeżeniami lub ograniczeniami. Powódka dokonując bowiem sprzedaży wyodrębnionego lokalu na rzecz dłużniczki uzyskała pełną przysługującą jej zgodnie z prawem równowartość tego prawa. Obecnie zaś wykorzystując środki wskazane w art. 527 k.c. dąży do zaspokojenia się z tego samego przedmiotu, którego uprzednio dobrowolnie wyzbyła się ze swego majątku nie ustanawiając żadnych zabezpieczeń ani nie uzyskując od dłużniczki jakichkolwiek dodatkowych gwarancji realizacji swoich powinności, oczekując wyłącznie, że po sprzedaży lokalu na jej rzecz dłużniczka zaniecha dalszych nim rozporządzeń.

Sąd Rejonowy uznał, że skarga pauliańska nie może być traktowana jako swego rodzaju środek rekompensujący bierność wierzyciela w należytej ochronie swoich interesów, której skutkiem było zaniechanie przez niego podejmowania zawnazas odpowiednich działań zapobiegających powstaniu negatywnych skutków ewentualnej niewypłacalności dłużnika.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż nie ma dowodów aby pozwana wiedziała o prowadzeniu egzekucji w sprawie Km 1727/11, oraz wydaniu nieprawomocnego wyroku z dnia 21 lipca 2011r.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka skarżąc je w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania I i II instancji,

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Gryfinie do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

I. błąd w ustaleniach faktycznych, a mianowicie:

- 1) przyjęcie, że dłużniczki S. W. i pozwanej nie łączyły żadne więzi rodzinne ani osobiste, podczas gdy w rzeczywistości dłużniczkę i pozwaną łączył stosunek bliskości zarówno pod względem formalnym (powinowactwo), jak i faktycznym (umożliwiający pozwanej uzyskanie wiedzy o sytuacji majątkowej dłużniczki i okolicznościach jej działania);
- 2) przyjęcie, że pozwana nie wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć o działaniu dłużniczki mającym na celu pokrzywdzenie powódki, a polegającym na zbyciu lokalu mieszkalnego stanowiącego jedyny majątek dłużniczki, podczas gdy w rzeczywistości pozwana wiedziała, że działanie dłużniczki następuje w celu uchylenia się zaspokojenia roszczeń powódki,
- 3) przyjęcie, że pozwana dochowała należytej staranności dokonując czynności prawnej z dłużniczką S. W., podczas gdy rzeczywistości w pozwana nie podjęła nawet próby zweryfikowania posiadanych informacji o zadłużeniu S. W. względem powódki i o działaniu z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela,
- 4) przyjęcie, że powódka zdecydowała się na wyzbycie składników swojego majątku przenosząc na dłużniczkę prawo odrębnej własności lokalu i uzyskała z tego tytułu ekwiwalent, podczas gdy w rzeczywistości powódka nie uzyskała żadnego przysporzenia finansowego, zaś zawarcie umowy z dłużniczką stanowiło realizację \* ustawowego obowiązku nałożonego na powódkę,

II. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- 1) art. 12 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej: u.s.m.) poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że przeniesienie na członka spółdzielni prawa własności lokalu, do którego przysługuje mu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu w sytuacji, gdy członek ten spełnił warunki, o których mowa w ww. przepisie, prowadzi do powstania przysporzenia finansowego po stronie spółdzielni mieszkaniowej i uznanie, iż w wyniku przeniesienia na członka spółdzielni prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego Spółdzielnia uzyskuje ekwiwalent za przeniesienie prawa własności ww. lokalu;
- 2) art. 12 ust. 1 u.s.m. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że spółdzielnia mieszkaniowa mogła odmówić przeniesienia na członka spółdzielni własności lokalu, do którego przysługuje mu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu w sytuacji, gdy członek ten spełnił warunki, o których mowa w ww. przepisie;
- 3) art. 12 ust. 1 u.s.m. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że przeniesienie prawa własności lokalu mieszkalnego, o którym mowa w ww. przepisie stanowi umowę sprzedaży w rozumieniu art. 535 Kodeksu cywilnego,
- 4) art. 12 ust. 1 u.s.m. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że spółdzielnia mieszkaniowa w umowie ustanowienia odrębnej własności i przeniesienia prawa własności lokalu mieszkalnego w trybie art. 12 u.s.m. mogła ustanowić zabezpieczenie swoich roszczeń nie związanych z wyżej opisanym lokalem,

III. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- 1) art. 232 kpc poprzez przyjęcie, że powódka nie przedstawiła dowodów, z których wynikałoby, że pozwaną i dłużniczkę łączył stosunek bliskości, a ponadto, że pozwana miała wiedzę lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o działaniu dłużniczki mającym na celu pokrzywdzenie powódki, a polegającym na zbyciu lokalu mieszkalnego stanowiącego jedyny majątek dłużniczki, podczas, gdy z dowodów przeprowadzonych w sprawie, jak i wyjaśnień pozwanej wynika, że pozwaną i dłużniczkę łączył stosunek bliskości pod względem formalnym i faktycznym, a nadto pozwanej znane były ww. okoliczności lub przy dochoowaniu należytej staranności powinny być znane,

2) art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc poprzez przyjęcie, że pozwana nie ma obowiązku obalenia domniemania, o którym mowa w art. 527 § 3 kc,

3) art. 233 § 1 k.p.c. dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, która skutkowałą przyjęciem przez Sąd pierwszej instancji stanowiska, że powódka nie wykazała, że, pozwana miała wiedzę lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o działaniu dłużniczki mającym na celu pokrzywdzenie powódki podczas gdy strona powodowa przedstawiła dowody na ww. okoliczności;

4) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że powódka dobrowolnie wyzbyła się składnika majątkowego, z którego mogła prowadzić egzekucję i nie ustanowiła żadnych zabezpieczeń na swoją rzecz, podczas gdy z okoliczności sprawy, faktów, które powinny być znane sądowi z urzędu i przeprowadzonych dowodów wynika, że powódka nie mogła odmówić przeniesienia na dłużniczkę prawa własności lokalu mieszkalnego, zaś niezwłocznie po ww. czynności prawnej podjęła czynności zmierzające do zabezpieczenia swoich roszczeń poprzez wnioski o wszczęcie i prowadzenie egzekucji z nieruchomości w sprawie KM 1727/11 złożony w dniu 12.08.2011 r. i wpisanie ostrzeżenia o toczącej się egzekucji w księdze wieczystej założonej dla ww. lokalu po dniu przeniesienia na rzecz dłużniczki prawa odrębnej własności lokalu;

5) art. 233 § 1 kpc w zw. art. 244 § 1 kpc i art. 2 § 1 i 2 ustawy Prawo o notariacie poprzez poczynienie ustaleń sprzecznych z dowodami zgromadzonymi w sprawie, w tym w szczególności z dokumentem urzędowym — aktem notarialnym z dnia 09.08.2011 r. Rep. A numer (...) i uznanie, że powódka uzyskała ekwiwalent z tytułu ustanowienia odrębnej własności lokalu i przeniesienia własności ww. lokalu na dłużniczkę, podczas, gdy z ww. dokumentu urzędowego wynika, że przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu nastąpiło nieodpłatnie.

Pozwana zażądała oddalenia apelacji.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja powódki była słuszna i zasadniczo prowadziła od zmiany zaskarżonego orzeczenia w kierunku przez nią postulowanym.

Analiza treści art. 527 § 1 i 2 k.c., który stanowi podstawę odpowiedzialności pozwanej, wskazuje na powinności dowodowe powódki (wierzyciela), która winna wykazać łączne wystąpienie następujących przesłanek tej odpowiedzialności:

1. istnienie wierzytelności objętej ochroną,
2. uzyskanie korzyść majątkowej przez osobę trzecią (pозwaną) w wyniku czynności przedsięwziętej z dłużnikiem,
3. działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela,
4. posiadanie przez osobę trzecią wiedzy o tym, iż dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela lub przy dołożeniu należytej staranności ma możliwość powzięcia takiej informacji oraz
5. pokrzywdzenia wierzyciela.

Wbrew ocenie Sądu Rejonowego w sprawie wykazano istnienie okoliczności, które czyniły skargę pauliańską powódki skuteczną. Powódka bowiem wykazała zaistnienie przesłanek opisanych wyżej pod nr 1, 2, 3 oraz 5. Zaś pozwana nie podważyła domniemania wynikającego z treści art. 527 § 3 k.p.c., a związanego z bliskimi relacjami z dłużniczką S. W., co sprawia, iż w sprawie zaistniała również przesłanka opisana wyżej pod nr 4.

Słusznie Sąd Rejonowy przyjmuje, że zakwestionowana czynność powodowała pokrzywdzenie powódki jako wierzyciela pozwanej, że dłużniczka wyzbyła się w ramach czynności sprzedaży z dnia 25 sierpnia 2011 r. składnika majątkowego o istotnej wartości, że nie dysponuje ona należnością uzyskaną z tytułu przysporzenia majątkowego

dokonanego na rzecz pozwanej i że nie przeznaczyła tej kwotę na zaspokojenie powódki, a egzekucja wobec niej jest bezskuteczna. Okoliczności te jednak nie były sporne.

Pozwana nabywając prawo do nieruchomości lokalowej dłużniczki uzyskała korzyść majątkową. Faktem pozostaje, iż nabyte prawo stanowiło ekwiwalentność jej świadczenia pieniężnego, powódka nie przeprowadziła dowodów aby było inaczej, tym niemniej fakt ten nie może być definiowany jako brak korzyści majątkowej. Podobną ocenę wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 grudnia 1999 r. (I CKN 287/98 za LEX nr 147235).

Nie zasługują jednak na aprobatę ustalenia Sądu Rejonowego, które legły u podstaw wniosku, iż między pozwaną a dłużniczką nie istniały bliskie stosunki w rozumieniu art. 527 § 3 k.p.c. oraz ustalenia o braku wiedzy pozwanej o zadłużeniu dłużniczki wobec powodowej Spółdzielni. Relacje o tych okolicznościach wynikają wprost z zeznań dłużniczki S. W., przesłuchiwanej w sprawie jako świadek oraz z zeznań samej pozwanej.

Z zeznań S. W. wynika wprost, iż zajmowany lokal przekształciła i nabyła tylko w tym celu, aby go sprzedać, że sprzedaży dokonała na rzecz pozwanej z uwagi na to, iż we wcześniejszym okresie (5-6 lat przed sprzedażą) lokal ten pozwana wynajmowała, że córka dłużniczki była bratową pozwanej do 2010 roku. Co prawda, dłużniczka zeznała, iż nie informowała pozwanej o zadłużeniu wobec powódki ani o szczegółach swojej sytuacji majątkowej i osobistej, lecz z kolei z zeznań pozwanej wynika, że pozwana miała świadomość że „S. ma zobowiązania w Spółdzielni w C.”, że z pogłosek wie, że „S. pracowała we Spółdzielni i że ma długi wobec tej spółdzielni”. Dodatkowo, pozwana posiadała wiedzę o tym, że jej brat przed swoją śmiercią w 2010 r. spłacał długi S. W., że najprawdopodobniej była to należność czynszowa za kilka miesięcy. Pozwana również dodała, że jej brat przed śmiercią zamieszkiwał w spornym lokalu w czasie kiedy należał jeszcze do S. W., do 2007 r. A następnie w tym lokalu zamieszkiwała mama pozwanej, która pokrywała należności czynszowe w taki sposób, iż w dniu nabycia przez dłużniczkę lokalu od powódki nie istniały zadłużenia czynszowe. Warto dostrzeżenia będzie i to, że pozwana wskazała, iż to jej ojciec wskazał pozwaną jako „osobę która nabędzie lokal S. W.”.

Wskazać dodatkowo należy, co uszło uwadze Sądu Rejonowego, iż wyrokiem z dnia 21 lipca 2011 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie zasądził od pozwanej S. W. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C. kwotę 13.533,60 zł z ustawowymi odsetkami 13 % w stosunku rocznym od 31 marca 2009 r. (I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (II), zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.578 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (III) oraz zasądził od powoda Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gryfinie kwotę 172 zł tytułem kosztów sądowych (IV). Dłużniczka w dniu 9 sierpnia 2011 r. nabywa prawo własności zajmowanego lokalu a w dniu 25 sierpnia 2011 r. zbywa go pozwanej.

Zestawienie okoliczności opisanych w dwóch powyższych akapitach wskazuje na to, iż między dłużniczką a pozwaną istniał nie tylko stosunek powinowactwa, lecz również relacja faktyczna związana z korzystaniem przez pozwaną i członków jej rodziny przez dłuższy czas i zasadniczo wyłącznie z lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w M. przy ul. (...). Osoby te były więc w bliskim stosunku w rozumieniu art. 527 § 3 k.c., czyli w relacji na tyle ścisłej, iż pozwana winna liczyć się z tym, iż dokonana w dniu 25 sierpnia 2011 r. czynność prawna pozbawi powódkę możliwości zaspokojenia jej roszczeń. Natomiast, powiązanie czasowe między wydanym przez Sąd Rejonowy w Gryfinie w dniu 21 lipca 2011 r. wyrokiem, a czynnościami związanymi z nabyciem a następnie zbyciem pozwanej lokalu mieszkalnego opisanego pozwem nakazuje przyjąć pełną wiedzę pozwanej o przyczynach takiego pośpiechu. Brak porozumienia dłużniczki i pozwanej mógł by prowadzić do sytuacji, w której pozwana nabywa w dniu 9 sierpnia 2011 r. prawo własności do lokalu tylko po to, aby stał się on jednym z elementów jej majątku do którego powódka kieruje czynności egzekucyjne.

Podzielić tu należy pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACA 1688/12, iż nie da się stworzyć katalogu osób, które potencjalnie mogą być traktowane jako odpowiadające wymogom z art. 527 § 3 k.c. Należy odwoływać się do oceny realnie istniejących faktów: więzi uczuciowej, przyjacielskiej, majątkowej czy powiązań gospodarczych.

Wskazać tu również należy na okoliczność podnoszoną przez strony postępowania i dłużniczkę, iż miejscowość M. nie jest duża i jej mieszkańcy posiadając orientację co do sytuacji swoich sąsiadów. W tym kontekście przywołać należy ustalenia zapadłe w postępowaniu apelacyjnym dotyczącym przytaczanego wyżej wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie. W sprawie II Ca 84/12 ustalono m.in. iż pozwana nie będąca członkiem ani pracownikiem Spółdzielni (...) w C. sprawowała w niej w okresie od 1999 roku do 2001 roku funkcję przewodniczącej Rady Nadzorczej. W ramach powierzonej funkcji wykonywała szereg czynności zarówno zastrzeżonych w statucie spółdzielni i regulaminie Rady Nadzorczej dla Przewodniczącego i członków Rady Nadzorczej. W okresie tym pozwana pobierała z kasy spółdzielni różnorodne należności potwierdzone pisemnymi dowodami wypłaty i kwitowane własnoręcznymi podpisami pozwanej na łączną kwotę 30.797,28 zł. Następnie ustalono, iż w latach 2001 do 2006 wszczęte i prowadzone było w sprawie pozwanej oraz kilku innych osób będących członkami organów spółdzielni lub jej pracownikami postępowanie karne. W jego toku pozwana stanęła pod zarzutem przywłaszczenia należności w łącznej kwocie 17.177,88 zł na szkodę Spółdzielni (...) w C.. W trakcie procesu karnego powódka w kwietniu 2003 roku wystąpiła przeciwko pozwanej z powództwem adhezyjnym domagając się zasądzenia kwoty 17.177,88 zł z tytułu nienależnie pobranych przez pozwaną sum pieniężnych. We wrześniu 2003 roku powództwo to zostało rozszerzone do kwoty 513.808,83 zł. Jednakże objęła ona wyłącznie dodatkową szkodę powódki niezwiązaną z dochodzonymi w niniejszym procesie wypłatami na rzecz pozwanej. Dotyczyła bowiem wypłat dokonywanych na rzecz innych osób, na skutek przypisywanego pozwanej nienależytego sprawowania kontroli i nadzoru nad działalnością spółdzielni. Sąd karny rozpoznający sprawę w pierwszej instancji wydał w dniu 14 listopada 2005 r. wyrok, w którym uwzględniono powództwo adhezyjne wniesione wobec pozwanej do kwoty 17.177, 88 zł. Jednakże na skutek odwołania od powyższego wyroku Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 12 września 2006 r. uniewinnił pozwaną od popełnienia zarzuczonego czynu, pozostawiając powództwo cywilne bez rozpoznania. Wyrokiem z dnia 13 lipca 2010 r., sygn. akt II Ca 442/10, Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 10 listopada 2009 r. w punkcie I i III, i przekazał sprawę w tym zakresie temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, iż jak wynika z treści pozwu z dnia 31 marca 2009 r. oraz pisma procesowego z dnia 25 czerwca 2009 r., będącego odpowiedzią na sprzeciw pozwanej od nakazu zapłaty z dnia 20 kwietnia 2009 r., strona powodowa, w imieniu której działał profesjonalny pełnomocnik, domagała się zapłaty kwoty 30.797,28 zł, podając za podstawę swojego żądania art. 415 k.c.

Już tylko powyższe okoliczności wskazują na to, że dłużniczka od 2001 r. w związku ze swoją działalnością w powodowej Spółdzielni uwikłana była w sprawy o charakterze karnym i cywilnym. Sprawy takie dotyczyły również innych osób. Skoro zatem pozwana zamieszkiwała z dłużniczką w małej miejscowości, skoro pozostawały z sobą w relacji rodzinnej i faktycznej związanej z korzystaniem przez pozwaną i członków jej rodziny z lokalu dłużniczki, to pozwana musiała co najmniej liczyć się z tym, że zaskarżona czynność pozbawi powódkę możliwości zaspokojenia roszczeń.

Wbrew zatem wnioskowi Sądu Rejonowego pozwana pozostawała z dłużniczką w relacji opisanej art. 527 § 3 k.c. i jak wskazują powyższe rozważana nie zdołała również podważyć domniemania, będącego istotą tej regulacji, iż wiedziała, że dłużniczka działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Podkreślić należy, że pokrzywdzenie wierzycieli nie musi być objęte zamiarem dłużnika, lecz wystarczy, że dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Świadomość pokrzywdzenia musi przy tym istnieć w chwili dokonywania zaskarżanej czynności prawnej. Zauważyć trzeba, że judykaturze (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995 roku, AGr 1014/94, OSP 1995/10/206) i doktrynie (tak, M. Sychowicz (w:) Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, T. I, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1996, s. 508) panuje pogląd, który podziela Sąd orzekający w niniejszej sprawie, że świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela. Wystarczające w tej mierze jest, że dłużnik jest świadomy pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle. W niniejszej zaś sprawie pozwana wprost zeznała, że wiedziała o długach S. W. wobec Spółdzielni. Wiedziała, że długi te nie były związane z korzystaniem z lokalu, ponieważ członkowie jej rodziny je pokryli. A wobec faktu długoletniej znajomości, zamieszkiwania w tej samej miejscowości i powinowactwa, nie sposób przyjąć aby pozwana nie wiedziała, iż sporny lokal stanowi jedyny przedmiot wartościowy będący własnością dłużniczki.

Bez praktycznego znaczenia dla oceny skuteczności skargi paulińskiej pozostają kwestie związane, z błędnymi ustaleniami Sądu Rejonowego dotyczącymi tego, iż niespełna 16 dni przez kwestionowaną czynnością to właśnie wierzyciel (powódka) osobiście sprzedał lokal dłużnicze uzyskując z tego tytułu stosowny ekwiwalent, podczas gdy zbyte prawo własności nie zostało obciążone na jego rzecz żadnymi zabezpieczeniami, zastrzeżeniami lub ograniczeniami. Zwraca bowiem uwagę to, iż Sąd Rejonowy, mimo zawartych w treści pozwu, wniosków dowodowych nie przeprowadził dowodu z dokumentów tam opisanych, m.in. z aktu notarialnego z dnia 9 sierpnia 2011 r. na podstawie którego powódka ustanowiła odrębną własność do lokalu opisanego pozwem i przeniosła jego własność na pozwaną w trybie art. 12 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, dowody takie przeprowadził Sąd Okręgowy, jaki sąd meriti. Treść aktu nie dowodzi wskazywanej przez Sąd Rejonowy, ekwiwalentności tego świadczenia. Trudno też dociec w jaki sposób powódka, obowiązana w trybie przywołanego wyżej przepisu do zawarcia z pozwaną jako członkiem spółdzielni umowy przeniesienia własności lokalu miała by zabezpieczyć w treści takiej umowy swoje roszczenia nie wynikające z treści tego przepisu. Sąd Rejonowy tego nie podaje, ograniczając się do lakonicznego stwierdzenia, iż racjonalnie działający wierzyciel winien rozważyć „zastosowanie przewidzianych przez prawo środków zabezpieczających gwarantujących skuteczne wykonanie zobowiązań” zaś Sąd Okręgowy możliwości jednostronnego zabezpieczenia przez pozwaną swoich roszczeń nie dostrzega.

Analizując stan faktyczny niniejszej sprawy nie sposób odnieść się do celu dla jakiego w szeregu systemów prawnych, w tym i w prawie polskim usytuowano instytucję skargi paulińskiej. Powszechnie się przyjmuje, iż przedmiotem akcji paulińskiej może być każdy akt prawny dłużnika, jeśli spowodował on nieuczciwe, oszukańcze zmniejszenie jego aktywów ze szkodą jego wierzycieli. Pogląd taki został wyrażony już w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1937 r. wydanego w sprawie I C 854/36 (za Lex 4319).

Dla ujęcia istoty akcji paulińskiej warte będzie przytoczenie orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 stycznia 1990 r. (C 115/88, ECR 1990, s. I-00027), gdzie uznano, iż źródeł funkcjonującej we wszystkich państwach europejskich tej instytucji nie należy szukać w prawie rzeczowym, czy w zasadach odpowiedzialności deliktowej bądź w przepisach o egzekucji, lecz jest to wyraz przyjęcia przez ustawodawców pewnych zasad o charakterze ogólnym, które wyznaczają minimalne, ale nieprzekraczalne reguły uczciwego obrotu.

A zatem, motywem funkcjonowania skargi paulińskiej są względny słusznościowe wynikające z reguł uczciwego obrotu, reguł, które z życia społecznego winny eliminować nieuczciwe praktyki. Zaznaczyć przy tym należy, iż ustawodawca nie określa stopnia nieuczciwości dłużnika, który działa z zamiarem pokrzywdzenia jednego z wierzycieli pozostawiając tą kwestię orzecznictwu. W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 września 2012 r. w sprawie o sygn. I ACa 629/11 stwierdzono, iż skarga paulińska stanowi formę zabezpieczenia interesów wierzyciela w wypadku nielojalnego postępowania dłużnika, który świadomym działaniem doprowadza do zmian w swoim majątku na niekorzyść wierzyciela. Nielojalność w analizowanej sprawie sprowadzała się do zbycia przez dłużnika nieruchomości wobec, której umorzono bezskuteczną egzekucję mimo świadomości możliwości ponownego wszczęcia przez wierzyciela egzekucji z tego przedmiotu.

Podobnie oceniono postawę dłużnika w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 sierpnia 2012 r. w sprawie I ACa 816/11, gdzie stwierdzono, iż do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527 § 1 k.c., wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności.

Mając powyższe na uwadze apelację powódki jako zasadną w przeważającej części uwzględniono i zmieniono zaskarżony wyrok uznając za bezskuteczną wobec powódki umowę sprzedaży z dnia 25 sierpnia 2011 r. zawartą przez dłużniczkę S. W. z pozwaną A. H., a dotyczącą lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w M. na ul. (...), zawartą przed notariuszem G. M. prowadzącym Kancelarię Notarialną w D. celem zaspokojenia wierzytelności powódki wobec S. W. opisaną: wyrokiem Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 21 lipca 2011 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 254/10, tj. co do wierzytelności w kwocie 16 111 złotych i 60 groszy, z ustawowymi odsetkami 13% w stosunku rocznym od 31 marca 2009 r. od kwoty 13 533 złotych i 60 groszy oraz wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 25 maja 2012 r. w sprawie o sygn. akt II Ca 84/12, tj. co do kwoty 1272 złotych, wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21



grudnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt I C 1020/10, tj. co do kwoty 2826 złotych oraz postanowieniem Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 13 września 2011 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I Co 1264/12, tj. co do kwoty 117 złotych.

Dostrzegając nieścisłość w opisie wierzytelności, która ma być chroniona przy pomocy środka prawnego opisanego pozwem, w pkt 2 jego żądania (kwota 26 229,62 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 13 533,60 zł od dnia 31 marca 2009 r.), a należnościami dłużniczki wobec powódki opisanymi poszczególnymi tytułami wykonawczymi, Sąd Okręgowy oddalił powództwo w części wykraczającej poza opis tych wierzytelności w treści poszczególnych tytułów wykonawczych. Powódka w sposób błędny do opisu tej wierzytelności dodała kwotę 7476,11 zł stanowiącej odsetki od kwoty 13 533,60 zł.

Tym niemniej uznać należy, iż powódka postępowanie pierwszoinstancyjne, jak i odwoławcze wygrała w całości, co obligowało Sąd Okręgowy w trybie art. 98 § 1 k.p.c. do obciążenia pozwanej kosztami tych postępowań. Na koszty postępowania poniesione przed pozwaną przed Sądem Rejonowym składała się kwota 3729 zł, zaś w postępowaniu odwoławczym – 2512 zł. Koszty te obejmowały opłaty sądowe, skarbowe oraz wynagrodzenie radcy prawnego w kwotach odpowiednio 2400 zł i 1200 zł ustalone w oparciu o treść § 6 pkt 5 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 490).